



Pismo to wychodzi codziennie
opócz świąt uroczystych,
w drukarni
ST. GINSZBOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 45
Miesięczna..... .. 8

MIJONA SŁOWIAŃSKIE.
Dziś Chwałimir

Prasa Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumur.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	5. 460	+ 2.2	- 1.0	Wschodni słaby	Puchmurno	
24 12	5. 203	6.0	2.3	Pn. Wschodni słaby	„ „	
3	4. 954	5.9	1.7	„ „	„ „	
9	4. 870	+ 1.6	- 2.5	Zaden	„ „	

Cześć Urzędowa.

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i Ścisłe Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie PP. Rudolfa Jenego i X. Augusta Otręby, opiekunów małoletnich Ludwika i Teodora po niegdy Janie i Rozalii Heintzach małżonkach pozostałych, w drodze postępowania spadkowego, w skutek uchwały rady familijnej, w sądzie pokoju okręgu I. dnia 20 Września 1833 roku zapadłej, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa dnia 17 Października r. b. zatwierdzonej dworek z ogrodem na Piasku przy Krakowie w gminie IX pod N. 148 położony, na gruncie retoryka zwanym do successorów małoletnich po Janie i Rozalii Heintzach pozostałych, należący, sprzedany zostanie pod warunkami następującemi.

Cena szacunkowa dworku z ogrodem na Piasku przy Krakowie w gminie IX pod N. 148 położonego, na gruncie retoryka zwanym (z którego opłaca się czynsz ziemny) podług urzędowej detaxacyi w summie 2539 złp. ustanowioną zostaje.

2. Chcący nabyć ten dworek 1/10 część powyższego szacunku jako vadium złożyć ma.

3. Zaległe ciężary i podatki należec będą do Massy małoletnich po dzień licytacji stanowczęj.

4. Najwięcej dający stanie się właścicielem i zaoferowaną przez siebie cenę w dniach 14 do depozytu sądowego złoży.

Gdyby jednak przed upłynieniem tego terminu, bądź na całość, bądź na część przedstawił dostateczną hypotekę i gdyby rada familijna dostateczność onęj uznała, na ten czas, to tylko coby nie mogło być przez nabywcę zahypotekowaniem w depozycie sądowym złożone będzie.

5. Po zadosyć uczynieniu powyższemu warunkowi dworek z ogrodem podług opisu detaxacyi na własność przysędzonym zostanie w przeciwnym zaś razie, gdyby zadosyć nieuczynił warunkom, na jego koszt i szkodę nowa przedsięwzięta byłaby licytacja.

Do takowej licytacji ustanawiają się dwa terminy.

Do przedstanowczęj d. 8 stycznia } 1834.
Do stanowczęj.....d. 8 Lutego }

Wzywają się przeto wszyscy chęć kupna mający aby w terminach oznaczonych na audyencji publicznej Trybunału I. Inst: w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 106 odbyć się mającący o godzinie 10 rannęj stawiłi się.— Kraków 20 listopada, 1833

Janicki Pisarz Tryb.

CENY BYDŁA I TTZODY
Na Targu Publicznym sprzedanego.

Dnia Miesiąca Roku 1833.	Wół wążący mięsa czystego po oszlachtozowaniu funtów									Krowa średnia		Cieleę średnie	Skop z wełną średni	Wieprz średni			
	600	550	500	450	400	350	300	250	200	tlusta	chuda			tlusty	chudy		
	K o s z t u j e																
22 Listopada	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	Zł.	
	—	—	—	—	—	141	129	—	—	97	39	16	—	12	—	126	45

Przekonali się i Protokół własnoręcznie podpisali:

Peszke, Naturskiewicz Wójt Gm. VII. i VIII. Golebiowski Kom. Targ.

Cześć Nieurzędowa.

R O S S Y A

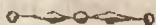
Petersburg 11 Listopada.

Cywilny Gubernator Kijowski, R. R. St. Łuszkarew mianowany Gubernatorem Cywilnym Podolskim.— Gubernialny Ieśniczy Miński, radca dworu Sardi, ma sprawować obowiązki wice-Gubernatora Grodzieńskiego.— Naczelnikiem okręgu celnego Astrachańskiego mianowany naczelnik takiegoż okręgu Grodzieńskiego R. Stanu Łopuhin; na jego zaś miejsce mianowanym został do Grodna urzędnik ministerstwa skarbu, radca kol: Łaczynow.— mianowani w liczbie innych, kawalerami orderu Ś. *Włodzimierza* 4tej kl: Urzędnicy zdrowia w lazarecie wojskowym Warszawskim: Assesor Kol: Łukin; spraw: obow: ordynatora Radca dworu Krutikow, sztab-lekarz Sokulski i lekarz Grzymala; starszy lekarz lazaretu wojennego Żytomirskiego sztab-lekarz Wołkoński i lazaretu Plockiego, starszy lekarz, assesor kolleg: Wasiljew.— Na przedstawienie P. Głównodowodzącego czynną armją, N. Pan raczył udzielić rangę 14 klasy sekretarzowi lazaretu wojskowego kaliskiego, kancelarzystcie Andrejewiczowi.— *Ukazy Rządzącego Senatu Igo Departamentu.* Z ogłoszeniem rozkazu N. Pana, danego w dniu 19 sierpnia b. r., izby nagany i napomnienia Cesarskie, dane jenerałom i officerom wszelkiego stopnia, tudzież urzędnikom cywilnym, mającym rangi, nie były, bez oddzielnego przytem rozkazu, zapisywane do ich stanów służbowych ani poczytywana za przeszkodę do otrzymania znaku honorowego niepoślakowanej służby.— Na zdanie komitetu PP. ministrów N. Cesarz Jmć raczył rozkazać: We wszystkich bez

wyjątku wydziałach cywilnych pozwala się dawać urzędnikom, biorącym dymissye, prawo noszenia mundur, właściwego ostatniej posadzie jaką zajmowali, z warunkiem izby ministrowie, lub głównie zarządzający, dawali takowe prawo tym tylko urzędnikom, zupełnie opuszczającym służbę, którzy wybyli najmniej lat dziesięć w ostatniem miejscu swej służby, jeżeli z kąd inąd uznani będą zasługującymi na takową dystynkcyą.

Dnia 1go Września bieżącego roku znaleziono w Petersburgu, w lesie, za rogatką na Wyborskim trakcie, młodego człowieka od lat 23, przybitego gwoździami do korzenia wielkiego drzewa. Człowiek ten, prostego stanu, przed czterema dniami znajdował się ze swojemi towarzyszami w jednej garkuchni, podle rzeczonyj rogatki, potem zaś, niewiedomo jakim sposobem według własnego odpowiadania, ocknął się rozkrzyżowanym u stóp drzewa, tak, iż obie jego nogi na krzyż założone, mocno były gwoździami przybite, z rąk zaś lewa była przybitą, a prawa woloą. Ocknąwszy się z letargu, w tak okropnem położeniu, starał się gwoździe wyjąć, a mając prawą rękę woloą, po długich usiłowaniach, z największym bólem, potrafił tego nakoniec dokazać, w jakim też stanie został znalezionym. Znajduje się on teraz w miejskim Obchowskim szpitalu, i długo widać było na lewej jego dłoni i obo nogach rany na wskroś, odpowiadające wielkości gwoździ. Na stawie lewego łokcia znajdowały się jeszcze dwie inne głębokie rany, zadane jakimś ostrem narzędziem; wszystkie teraz zupełnie prawie już są zgojone. Chory utrzymuje, iż pogrążony będąc w jakimś śnie nadzwyczajnym, nie pamiętał i nie czuł co

z nim robiono, lecz gdy odpowiedzi jego niezgodne są jedne z drugimi, i gdy ludzie, do których świadectwa się odwołuje, słów jego niepotwierdzają, nie dotąd z pewnością o dziwnym tym przypadku nie wiadomo. Tutejsza gazeta lekarska, *Przyjaciel Zdrowia*, w której po raz pierwszy ogłoszonym został, czyoi domysły, ażali sam rzezony właściano węki tej dobrowolnie sobie nie zadal? — Komisja likwidacyjna Kijowska, ogłoszeniem, poraz pierwszy wydrukowanem w dodatku do Kurjera Litewskiego z d. 16 b. m. października, podaje do wiadomości powszechniej, że wskutek wyroku Kijowskiego wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego jener.-Gubernatora, ternz znawskonfiskowane zostały majątki powstańca Konstant: Świdzińskiego, a mianowicie w miasteczku Chodorowskiem i wsi Pustelnikach, w powiecie Skwirskim, dusz 510. Komisja przeto wzywa osoby interessowane do stawienia się z pretensjami i zawinieniami summami w zakresach przepisanych. (z T. P.)



P O L S K A.

Warszawa 17 Listopada.

Cena zboża na targach Warszawskich w dniu 15 Listopada.

Na ostatnich targach warszawskich płacono za korzec żyta od zł. 14 do 15 gr. 6, pszenicy od złotych 18 do 23, jęczmienia od zł. 10 do zł. 11½, owsa od zł. 8 do 8 gr. 20, siana furę pojedynczą od zł. 13 do zł. 20, siana furę parokonną od zł. 24 do 32, słomy furę zwyczajną od zł. 8 do zł. 17.

Gielda Warszawska. — W dniu 15 b. m. za polskie listy zastawne (wartość kuponu złp. 1. gr. 17) żądano złp. 91. gr. 3. za obligacye udziałowe dawano złp. 371.

Gazeta *Codzienna* donosi o wynalazku nowego rodzaju Pan Gustaw Adolf *Gérber* na nowym świecie, w domu stara poczta zamięszkały, robotom biżuteryjnym poświęcający się, przez mięszanie rozlicznych metalów otrzymawszy wyrob blasku, wpadł na pomysł, ażeby ten nie mógł bydz nzytym do zastąpienia brylantów; na które dziś wiele pieniędzy trwonimy, doświadczenia wśród prób nawet oczekiwanie jego przewyższyły. Brylanciki przezeń wyrobione, co do żywości światła okazały się bydz wyższemi od naturalnych, brylant postawiony obok jego wyrobu gaśnie. Rzecz nawet szczególna i go-

dna uwagi chemików, że gdy wody mineralne zmieniają postać zwierzchnią wszystkich prawie metalów, brylanciki, jakoby czarodziejską mocą obdarzone zdają się jedne wszelkie ich w plywy zwyciężać.

Taż gazeta donosi, że przy ulicy Podwal dod handlu księgarskiego P. Ciechanowskiego, codziennie po gazety, przychodzi pies pudel i one bez uszkodzenia odnosi swemu panu: nadmieniamy tu, iż w r. 1809 w Węgrowie w Wojewodztwie Podlaskiem, widziano pudla który do jatki po mięso chodził, i zdawało się, że drobną monetę zdawkową rozróżniał.

F R A N C Y A

Paryż 9 Listopada.

Wiadomości z Hiszpanii są niepewne, lecz zawsze pokazuje się z tąd, że komunikacja z Madrytem jest przecięta: karolisci bowiem miasta główne zajęli, na trakcie położone. Castanos i el Pastor jenerałowie przez karolistów pobici zostali, potwierdza się; mówią nawet, że musieli się schronić do Francyi. Były minister hiszpański Calomarde uszedł do Hiszpanii, i ma się znajdować w Bilbao; mówią, że się w niebytności Don Carlosa tymczasowym rządcą Hiszpanji ogłosił. Wieści takowe krążące na gieldzie u wielu nie znajdowały wiary. *National* dnia nie wspomina o poruszeniu konstytucjonistów w Madrycie; zadaje jednak główną przyczynę spadnięcia papierów na dzisiejszej gieldzie, szerczenie się powstania w różnych prowincjach, i przejście części wojska (do 2000 liczą) z korpusu Saarsfielda do powstańców. Trzech gońców dziś przybyło, bez depeszy, które im powstańcy w drodze zabrali. Związki Paryża z Madrytem mają się odbywać na teraz przez Katalonją; Anglii zaś na Coruna. Gazeta francuzka zapewnia, że gońcy przybyli do Bajonny nietylko bez depeszy, lecz także bez koni a nawet bez sukni, wladzom tutejszym się przedstawili. — Ci zapewniali, że Saarsfield otrzymał rozkaz w jak najspieszniejszych pochodach do Madrytu pośpieszać, aby w stolicy spokojność utrzymać. *Journal de la Guyenne* w 11,000 połączył się z karolistami, ale ta wiadomość potrzebuje potwierdzenia. Wieści krążące na gieldzie Paryżkiej były i te, że powsta-

nia nastąpiły w Leon, Asturji i Kastylii. Nie pomyślniejsze jeszcze wieści podaje Messenger. Dziennik ten, w mniej jasnych wyrażeniach utrzymuje, iż Don Carlos w Estreimadurze uformował już korpus z kilku tysięcy pórtaugalczyków i dwóch pułków karabinierów; milicje hiszpańskie łączyły się z nim, a duchowieństwo pieniądze i zbiegłych żołnierzy z wojska rządowego dostarczało. Na granicy portugalskiej Bourmont formował pułk cudzoziemski, do którego wcielił oficerów francuzkich, których z sobą do Portugalji sprowadził i też same stopnie wojskowe tymże zapewnił. Cholera w południowych prowincjach prawie w powietrze się zamenila; szczególnież zabiera mnóstwo osób w Maladze. W Cordya wybuchło powstanie.

S. Z. W. E. C. Y. A.

Sziokolm 5 Listopada.

W kościele tutejszym katolickim odprawilo się żalobne nabożeństwo za dusze Ferdynanda VII. króla hiszpańskiego.

Towarzystwo naukowe w Gothenburgu obrało za swego członka, znanego z niezczęść Kapitana Angiel: John Ross, który na teraz znajduje się w Londynie.

Nie tylko wydawcy gazet francuzkich od sądów przysięgłych są napastowani; ale i u nas toż sama się dzieje. W d. 1. b. m. wydawca dziennika Aftontidning, za umieszczenie artykułu o reprezentacyi dotychczasowej Szweckiej, stawiony został przed sądem przysięgłych. Sąd przysięgłych składał się z następujących osób które przez rząd wybrane były: jeneral Fran: Sparre, Gyllenkaal marszałek dworu, Rieben, Sehöne, Müller i Rosenblad. Złożono przytém wtóry sąd przysięgły, na gazetę Aftonblad, która powyższy artykuł, wzmiankowanego wyżej pisma przedrukowała.

Donoszą, z Christianji, że do dnia 29 Paźd: zachorowało na cholere 322 osób; umarło zaś 136. Choroba ta szerzy się w Norwegji: w innem mieście rozchorowało się osób 237, umarło z téj liczby 109.

Rozmaitości.

Według uwag uczynionych nad wzrostem ludności w Galicyi, okazało się, że kraj nasz liczący r. 1776 (w prawdzie bez Bukowiny

ależna to z abwodem Zamojskim) 2 480,885 mieszkańców, liczył ich r. 1830 z wyłączeniem wojska i cudzoziemców z innych prowincyi i krajów 4,451,175. Z tych było mężczyzn 2,187,221, a 2,263,954 kobiet, a więc mężczyzn mniej o 76,733.

Jeżeli przyjmiemy ludność ogólną państwa austrjackiego w tymże roku na 33.800,000 dusz, wypada, iż ludność Galicyi przechodzi ósmą część ludności całego cesarstwa. Ze wszystkich innych prowincyi przewyższają ją same tylko Węgry (licząc 11 milionów,) królestwo lombardzko-weneckie wyrównują jej lub też zbliża się do niej; Czechy tylko się zbliżają, arcy-księstwo austriackie, Morawy i Szląsk liczą każde po przeszło 2 miliony, państwo Śiedmiogrodzkie, granica wojskowa, Ilirya i kraj poniżej Anizy przeszło po milionie, a wszystkie inne prowincje poniżej miliona.

Obejmując wszystkie te prowincje w 4ry wielkie masy, to jest: kraje węgierskie, niemieckie, włoskie i galicyjskie, przypada:— 1) Na kraje węgierskie, siedmiogrodzkie i granicę wojskową około 14,000,000; 2) na wszystkie kraje należące do związku niemieckiego, wyjąwszy Oświęcim i Zator, 10,650,000 na kraje włosko dalnackie 4,750,000; 4) na kraje galicyjskie 4,450,000.

Podług znanego podziału państw europejskich na cztery rzędy, z których pierwszy obejmuje kraje, liczące najmniej 10 milionów mieszkańców, drugi mniej od 10, ale przeszło 3 miliony, trzeci przeszło miliona, a czwarty ożej miliona. Galicyą policzyć należy do drugiego rzędu; przechodzi ona w swej ludności połączone królestwa Szwecyi Norwegii (1) Bawaryą (2) Belgią (3) Portugalią (4) a nawet Sardynią (5). Państwo kościelne, królestwo Duńskie, Wirtemberskie, Saskie, Hanowerskie i Szwajcarya należą do trzeciego rzędu. Galicya odznacza się więc w tym względzie pomiędzy prowincjami wielkiej monarchji, która swą ludnością pierwsza po Rossyi zajmuje w Europie miejsce.

(1) Roku 1852, miała Szwecya 2,399,100, Norwegja 1,031,400, czyli razem 3,430,500 mieszkańców.

(2) 4,139,250. (3) 4,021,000, (4) 3,430,000. (5) 4,483,000.